

Temat: Metoda Felice Affolter jako jedna z form pracy z dziećmi z głęboką niepełnosprawnością umysłową.

Metodę nauczania osób wymagających podejścia specjalnego, jaką przedstawia F.Affolter, określić można jako psychopedagogikę rozumnego działania dłoni. Autorka skupia się przede wszystkim na rozwiązywaniu przez dziecko problemów dnia codziennego, a więc przede wszystkim na wyzwaniu celowego i skutecznego działania dłoni i poznawania własnego działania. Metoda rehabilitacji proponowana przez autorkę przeznaczona jest dla osób z organicznymi zaburzeniami spostrzegania, które nie są zdolne do samodzielnego zaprogramowania czynności złożonych, nawet takich, jakie wydają się proste i łatwe. Pomoc takiej osobie polega na tym, że instruktor kładzie ręce na grzbietowej stronie dłoni i lekko ukierunkowuje ich działanie, wyczuwając, czy i kiedy pacjent jest gotowy do przyzwolenia, by poddać się kierowaniu. Instruktor nigdy nie wyręcza pacjenta, który przeżywa wysiłek jako własny, doznaje siebie jako sprawcę. Na tym polega moc terapeutyczna metody. Jest ona przeznaczona dla osób z organicznym uszkodzeniem mózgu. Do tej kategorii zalicza się znaczny procent osób głębiej upośledzonych umysłowo. Ukierunkowywanie dłoni wykorzystywane jest też w niektórych ośrodkach dla dzieci autystycznych. Wiele spośród nich wskutek nadwrażliwości zmysłów, w tym dotyku, odczuwa dotykanie czegokolwiek jak uraz. Gdy czegoś potrzebują, w charakterystyczny dla siebie sposób prowadzą rękę dorosłego w pożądanym kierunku. Ich potencjalne zdolności programowania czynności dłoni zanikły wskutek braku praktyki. Patologiczną nadwrażliwość dłoni najłatwiej przezwyciężyć oswajając dziecko z dotykiem żywego ciała - własnego i terapeuty. Wtedy łatwiej przejść do dotykania i manipulowania przedmiotami nieożywionymi.

Rozwiązywanie problemów dnia codziennego w ujęciu F. Affolter wykracza daleko poza samo usprawnianie dłoni. Za skutecznie działającą dłoń podąża zazwyczaj wzrok, pojawia się więc poznanie wielozmysłowe, załączek abstrahowania. Gdy uczeń poczuje się sprawcą działania, staje się zdolny do bycia sprawcą również wypowiedzi. W trakcie terapii pacjenci zazwyczaj zaczynają mówić o tym, co robią. Stosując metodę Affolter nie można zapomnieć o pewnych regułach dotyczących rozwoju każdego dziecka. W przypadku dziecka zdrowego rozwój ten odbywa się prawidłowo (etapy rozwojowe Piagetta). Z dzieckiem o zaburzonej percepcji sprawa ma się inaczej. Dzieci te stale popadają w stan napięcia, wydają się nic nie rozumieć, są załęcznione, uderza ich dziwne zachowanie itp. - wszystko to wskazuje na zaburzenia spostrzegania. Jednakże dzieci te także dotykają „świata”. Dotykanie prowadzi u nich znacznie częściej niż u osób zdrowych do wzdrygania się, napięcia, odwracania wzroku. Obserwując ich ruchy związane z dotykiem, stwierdzić można, że przez wiele lat, o wiele dłużej niż dzieci zdrowe, używają tylko jednej ręki. Zamiast pięciu palców posługują się przeważnie tylko dwoma. Tymi dwoma palcami przytrzymują przedmiot jak pęsetą i tym samym nie udaje się im go ująć. Stąd można wnioskować, że potrafią one zebrać tylko fragmentaryczne informacje o świecie. Takie dzieci należy stymulować i temu służy opisywana metoda. Dziecko prowadzi się zawsze stojąc za nim z tyłu. Dzięki takiej pozycji przekazuje się dziecku maksimum informacji czuciowych. Ma to pozytywny skutek, ponieważ cała uwaga instruktora skierowana jest na dane dziecko i wykonywaną czynność, przez co udziela się dziecku skupienie instruktora i jego spokój, a co za tym idzie, powstaje między prowadzącym a prowadzonym wymiana tego, co czują - dochodzi do interakcji czuciowej. Stymulować można dowolną część ciała prowadzonego - tułów, nogi, stopy, palce. Decyzja zależy od pacjenta i wykonywanych w danym momencie czynności. Najczęściej jednak prowadzi się rękę, przy czym instruktor kładzie swoją prawą dłoń na prawej dłoni prowadzonego,

a lewą -na lewej. Takie prowadzenie rąk ciągle uświadamia nam, że człowiek ma dwie ręce, każdą przyporządkowaną innej półkuli mózgu. Ważne jest, aby obie półkule nauczyły się ze sobą współdziałać. Gdy instruktor prowadzi obie ręce dziecka musi zwracać uwagę na to, aby jego palce leżały dokładnie na palcach prowadzonego. W ten sposób palce dziecka dotykają otoczenia tam, gdzie dotyka je instruktor i palce dziecka ujmują przedmiot w ten sposób, w jaki ujmuje go prowadzący. Należy się stale upewniać, czy ten warunek jest spełniony.

U dziecka z zaburzeniami spostrzegania można zaobserwować, tak jak u zdrowego, fazę spontanicznego włączania ust w eksplorację otoczenia. Faza ta często jest bardzo długa i może trwać nawet kilka lat. Dziecko z zaburzeniami spostrzegania używa więc ust jeszcze wtedy, gdy normalne dziecko już tego nie robi. Otoczenie interpretuje ten nawyk jako zły i próbuje odzwyczajając od niego dziecko. Użycie ust jest jednak ważne dla rozwoju i zamiast odzwyczajając dziecko, powinno się je raczej do tego zachęcać, ponieważ usta odgrywają ważną rolę przy badaniu cech przedmiotów. Poza tym można ich użyć także do wykonywania czynności. Jeżeli chodzi o badanie cech, to sprzyjające warunki dla eksploracji za pomocą ust mamy przy jedzeniu. Eksploracja ta w przypadku dzieci z zaburzeniami spostrzegania może być prowadzona podczas czynności, które wykonują pod kierunkiem prowadzącego, np. gdy przygotowują posiłek.

Podsumowując można powiedzieć, że między cechami otoczenia a wpływem dziecka na to otoczenie, istnieje ścisły związek. Aby dziecko mogło działać, musi zawsze zbadać cechy materiału, przy czym istotne znaczenie ma czynność ujmowania w odniesieniu do stabilnego podłoża. Żeby uzyskać wystarczające informacje czuciowe, dziecko powinno używać całego swojego ciała, o ile to możliwe, bezpośrednio. Gdy takie bezpośrednie użycie ciała nie wystarcza, dziecku należy umożliwić wykorzystanie środka pomocniczego, np. łyżka, widelec,

młotek itp. Dziecko może czuć, czyli zdobywać informacje, tylko wtedy, gdy jego ciało się porusza lub jest poruszane, przy czym musi się to dziać stale w związku z jakąś stabilną płaszczyzną odniesienia. Stabilne podłoże jest dla zdobywania informacji niezbędne. Służy jako odniesienie dla zmian oporu, jako podstawa dla odpowiedniego ujmowania i pozostawiania przedmiotów. Gdy instruktor rozwiązuje problem, prowadząc dziecko z zaburzeniami spostrzegania, przekazuje mu tym samym informacje o zmianach oporu, przez co dziecko nabywa doświadczenia w zakresie stosunków przyczynowo - skutkowych, włączając w to doświadczenia czuciowe, odnoszące się do materiałów.

Prowadzenie terapii metodą F.Affolter nie jest wbrew pozorom łatwe. Terapeuta musi na podstawie wiedzy teoretycznej i doświadczenia pokierować indywidualnie swoim postępowaniem i trafnie ocenić, czy terapia poprzez kierowanie dłońmi jest dla danej osoby w ogóle wskazana, jakie tworzywa dobrać stosownie do upodobań i możliwości dziecka, kiedy uczeń dojrzał już do samodzielnego programowania czynności, kiedy trzeba zrobić przerwę na wypoczynek, jak rozpoznać bezsłowne oznaki przyzwolenia na kierowanie dłonią bądź oporu przeciw temu.

BIBLIOGRAFIA:

1. Affolter F. „Spostrzeganie, rzeczywistość, język” WSiP, Warszawa 1997r.
2. Frohlich A. „Stymulacja od podstaw”, WsiP, Warszawa 1998r.

Opracowała: mgr Ewa Muroń